



Nora Berend, Przemysław Urbańczyk, Przemysław Wiszewski, *Central Europe in the High Middle Ages. Bohemia, Hungary and Poland c. 900–c. 1300*, Cambridge University Press, Cambridge 2013, ss. 546, 4 mapy

Temat Europy Centralnej, Wschodniej, czy raczej Młodszej, w okresie formowania się jej struktur nieczęsto bywa podejmowany w pracach przedstawianych w językach kongresowych¹. Tym bardziej warto bliżej przyjrzeć się pracy trojga badaczy wydanej w serii opracowań poświęconych wybranym obszarom średniowiecznej Europy, zatytułowanej „Cambridge Medieval Textbook”. Nora Berend oraz Przemysław Urbańczyk byli już wcześniej współautorami opracowania, będącego jedną z nielicznych publikacji, które w syntetycznym ujęciu przybliżają wybrane zagadnienia dotyczące tej części Europy².

W jednym z wyimków z recenzji zamieszczonych na okładce omawianej publikacji, William Chester Jordan zauważa, że jest to opracowanie skierowane do czytelnika z kręgu kultury anglosaskiej, dla którego tematyka średniowiecznej Europy jako całości, czyli jej części zachodniej, wschodniej oraz centralnej, nie jest wystarczająco zrozumiała. Wydaje się, że nazwiska autorów omawianej publikacji gwarantują zarówno wysoki merytoryczny poziom wykładu, jak i zachowanie jego wewnętrznej logiki.

Tekst poprzedza zestaw czterech map ukazujących terytorialny zasięg omawianych ziem. Jednak schemat, którym posługiwano się przy ich tworzeniu, nie jest jednolity. Granice Polski zostały przedstawione na dwóch mapach: z roku około 1120 oraz z lat 1138–1250. Głównym ich zadaniem było ukazanie zmian w podziałach politycznych i administracyjnych dokonywanych w czasie burzliwych przemian. Prócz naniesionych granic oraz kolorystycznego rozdzielenia ich zasięgu na

¹ Zob. np. J. Kłoczowski, *Młodsza Europa. Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Warszawa 1998.

² *Christianization and the Rise of Christian Monarchy. Scandinavia, Central Europe and Rus', c. 900–1200*, ed. N. Berend, P. Urbańczyk, P. Wiszewski, Cambridge 2007. Zob. też: J.W. Sedlar, *East Central Europe in the Middle Ages, 1000–1500*, Seattle 1994; G. Klaniczay, *Holy Rulers and Blessed Princesses. Dynastic Cults in Medieval Central Europe*, Cambridge 2000; *East Central and Eastern Europe in the Early Middle Ages*, red. F. Curta, Michigan 2005; D. Power, *Central Middle Ages 950–1320*, Oxford 2006.

MARTA
GRACZYŃSKA

mapach zaznaczono także grody – zarówno te znajdujące się na ziemiach polskich, jak i w sąsiednich władztwach. Jednak przez brak rozróżnienia ich funkcji wybór przedstawionych ośrodków jest niezrozumiały (s. VIII–IX). Królestwa węgierskie i czeskie przedstawiono w granicach, jakie zajmowały w XII wieku. Granice obu Koron zarysowano bez uwzględnienia ich najbliższego sąsiedztwa politycznego i geograficznego. Ziemie węgierskie przedstawiono według podziału organizacji kościelnej, wyznaczając ją wewnętrznymi granicami oraz przez określenie siedzib arcybiskupstw, biskupstw i kościołów parafialnych. Mapę wzbogacono naniesieniem siedzib królewskich, których lista umieszczona została w legendzie (s. X). Mapa Czech została opracowana według podobnego schematu. Dodatkowo zaznaczono i opisano na niej siedziby biskupstw, kapituł, opactw oraz zamki. Naniesiony został również przebieg szlaków handlowych (jednak bez uwzględnienia ich miejsc docelowych), a także punkty przekraczania granic. Załączono także plan dwunastowiecznej Pragi (s. XI). Poważnymi mankamentami wszystkich map są brak zastosowania jednakowej skali, niekiedy braki w legendzie oraz nieuwzględnianie politycznego sąsiedztwa, co może utrudnić czytelnikom zrozumienie sytuacji historycznej i dyplomatycznej tej części Europy.

Wstęp (*Introduction: Did Central Europe exist in the Middle Ages?*) pióra Nory Berend zasługuje na bliższą uwagę. Autorka zmierzyła się z dwoma podstawowymi dla dalszych rozważań zagadnieniami: ideą Europy Centralnej (s. 1–16) oraz przekładaniem tej nazwy na powstające między X a XIV wiekiem królestwa (s. 16–39). W swoim wstępie Berend daje przede wszystkim syntetyczny przegląd teorii i dyskusji wokół nazwy „Europa Centralna”, jej znaczenia kulturowego, społecznego, ekonomicznego oraz politycznego. Porządek polityczny, który zaczął uwidaczniać się w latach trzydziestych XX wieku, a został ustalony w wyniku II wojny światowej, odcisnął swoje piętno na współczesnym sposobie rozumienia i postrzegania świata, dlatego badaczka skrupulatnie śledzi przemiany nazwy wybranej części kontynentu. Autorka pamięta nie tylko o historycznym znaczeniu terminu, ale również zwraca uwagę na jego geopolityczne rozumienie, zwłaszcza w ostatnich dekadach (s. 15). Wydaje się w takim razie, że użycie przez Autorów w tytule recenzowanej pozycji określenia „Europa Centralna” nie jest zasadne, bo czy istniała ona w średniowieczu? By nie wyważać otwartych drzwi, Berend streszcza we wstępie wyniki najważniejszych analiz, jakie przedstawili Francis Dvornik, Oskar Halecki i Jenő Szűcs³, a także najistotniejsze punkty w dyskusji na temat początków Europy Centralnej prowadzonej od lat osiemdziesiątych XX wieku (s. 24–37). Na różnorodność definicji tego obszaru, a także zmian w postrzeganiu go i jego nazwy, miały wpływ zarówno środowisko badawcze, jak i moment w historii, w którym kreowano konkretną ideę. Dlatego też autorzy opracowania stanowczo odcinają się od nich⁴. Badacze uważają, że ziem zajmowanych od XII wieku przez korony Polski, Czech i Węgier nie powinno się określać wspólnym mianownikiem Europy

3 F. Dvornik, *Western and Eastern Traditions of Central Europe*, „Review of Politics”, 9, 1947, s. 463–481; idem, *Making of Central and Eastern Europe*, London 1949; O. Halecki, *The Limits and Divisions of European History*, London–New York 1950; idem, *Borderlands of Western Civilization. A History of East Central Europe*, New York 1952; J. Szűcs, *Vázlat Európa három történelmi régiójáról*, „Történelmi Szemle”, 3, 1981 (wyd. polskie: idem, *Trzy Europy*, tłum. J.M. Kłoczowski, Lublin 1995).

4 Nora Berend w końcowych akapitach wstępnego rozdziału używa w wypowiedzi pierwszej osoby liczby mnogiej, stąd wniosek, że owo „my” odnosi się zarówno do niej, jak i Przemysława Urbańczyka oraz Przemysława Wiszewskiego (s. 37–39).

Centralnej. Natomiast użycie tego terminu w tytule tłumaczy przez zaprzeczenie, nie chcąc dzielić Europy, czy też odsądzać jej poszczególnych części. Nazwa „Europa Centralna” jest dla nich jednym z tworów monarchii austro-węgierskiej, który przeniknął do narodowych świadomości Czechów, Polaków oraz Węgrów. Wydaje się jednak, że mediewistom czy też historykom nie są potrzebne aż takie tłumaczenia. Wykorzystanie nazwy Europy Centralnej jest, jeżeli nawet nieświadomym, to dobrze zastosowanym środkiem, by przyciągnąć uwagę współczesnych czytelników, którzy operują dziewiętnastowiecznymi kalkami.

Tekst główny został podzielony na sześć rozdziałów według klucza problemowego i chronologicznego. Każde z wybranych zagadnień omówiono w poszczególnych podrozdziałach przy zachowaniu zawsze tej samej kolejności analizowanych ziem oraz ludów Czech, Polski i Węgier. W rozdziale pierwszym (*The history of the region and the question of origins* [s. 40–109]) badacze przyjrzeni się historii wybranych regionów oraz zamieszkującym je plemionom. W kolejnym rozdziale (*The formation of polities and Christianization* [s. 110–164]) podjęli problem formowania się innych niż istniejące wcześniej struktur politycznych, a także chrystianizacji. Polityka oraz rządy dynastyczne w latach 1050–1200 zostały omówione w rozdziale trzecim (*Political life and government, c. 1050–c. 1200* [s. 165–249]). W dwóch kolejnych rozdziałach (*Society and the economy, eleventh–twelfth centuries* [s. 250–314] i *Ecclesiastical history, eleventh–thirteenth centuries* [s. 315–407]) pod uwagę wzięto historię społeczną i ekonomię oraz organizację kościelną poszczególnych ziem w XI i XII wieku. Ostatni, szósty rozdział (*New development of the thirteenth century* [s. 408–491]) jest pomyślany jako zakończenie i podsumowanie wcześniejszych części. Autorzy skupili się na wypunktowaniu zmian, jakie nastąpiły w strukturze społecznej, politycznej, ekonomicznej oraz kulturowej w XIII stuleciu. Miały one być wynikiem długofalowego procesu, który został zapoczątkowany na przełomie wieku IX i X.

Patrząc na spis treści, wydaje się, że cała publikacja jest spójną, przemyślaną koncepcją, która po obszernym wprowadzeniu przedstawia pełny obraz centralnej części Europy. Jednak nie da się nie zauważyć w niej kilku większych i mniejszych luk. Dużą wadą w prowadzonym wywodzie jest brak podsumowań. Nie ma ich ani pod koniec podrozdziałów, ani na zakończenie większych całości. Wykorzystanie takiej formy syntezy pozwoliłoby autorom uzyskać harmonijny układ mniejszych i większych części, które uzasadniałyby siebie nawzajem. Opracowanie, które przedstawili Nora Berend, Przemysław Urbańczyk i Przemysław Wiszewski, niezaprzeczalnie daje czytelnikowi wiedzę, ale nie daje mu wyjaśnienia, dlaczego jest ona podana w takiej, a nie innej kolejności. Można zadać sobie pytanie, czy poszczególne części publikacji można w takim razie swobodnie poprzerstawić. W wewnętrznej budowie drugiego, trzeciego oraz czwartego rozdziału naczelną zasadą, którą posługiwali się autorzy, wydaje się być chronologia, a nie zakres problemowy. Taki zabieg pozwolił na dość podręcznikowe naszkicowanie obrazu rodowodu ludów, które do X wieku zamieszkiwały Europę Centralną. W rozdziale drugim autorzy skupili się na ukazaniu grup społecznych, które zamieszkiwały tereny dzisiejszych Czech, Polski lub, jak w przypadku Węgier i Słowacji, dopiero na nie przybyły.

Rozdział drugi, omawiający między innymi zagadnienie przyjęcia wiary chrześcijańskiej (s. 110–113), jako tło wykorzystuje sytuację polityczną panującą w Europie przełomu X i XI wieku. Jego autorzy we wprowadzeniu wysuwają na

pierwszy plan hipotezę Johanna Frieda mówiącą o wyjątkowym znaczeniu, jakie miał odegrać w historii Polski i Węgier cesarz Otton III. Wybór ten zaskakuje, ponieważ koncepcja wyłożona przez niemieckiego historyka została przez większość badaczy odrzucona⁵. Przywołanie we wstępie pracy Frieda zastanawia również w kontekście podrozdziału dotyczącego księstwa Bolesława Chrobrego i konsekwencji wydarzeń, jakie miały miejsce w czasie zjazdu gnieźnieńskiego (s. 121–122). Urbańczyk, autor podrozdziałów dotyczących Polski, neguje hipotezy jedynie polskich badaczy, którzy odczytują gest Ottona w Gnieźnie jako formalną koronację. Niestety, autor nie wskazuje żadnych pozycji bibliograficznych ani cytowanych polskich badaczy, ani oponentów tej tezy⁶. Kolejny podrozdział, autorstwa Berend, poświęcony osadnictwu, pogańskim wierzeniom oraz chrystianizacji Węgrów, w jasny i klarowny sposób prowadzi czytelnika przez złożone, a przede wszystkim mało znane zawiłości tych zagadnień (s. 125–138). Rozdział trzeci, dotyczący polityki i rządów od połowy XI wieku do początków XIII stulecia, zbudowany został w opozycji do modelu opracowanego przez Barbarę Krzemińską i Dušana Třeštíka, którzy przedstawili rozwój struktur wczesnopaństwowych w Europie Centralnej. Badacze ci na podstawie analizy społecznych, politycznych i ekonomicznych zmian między X a połową XI wieku w tej części Europy opisali je jako tożsame, rządzące się takimi samymi zasadami oraz charakteryzujące się podobną dynamiką rozwoju⁷. Natomiast Autorzy recenzowanej publikacji, przywołując badania z lat dziewięćdziesiątych XX wieku oraz pierwszego dziesięciolecia XXI wieku, pokazują przede wszystkim różnorodność procesów formowania się struktur władzy w Czechach, Polsce i na Węgrzech. Rozważają przy tym uwarunkowania wewnętrzne, takie jak sukcesja tronu, struktura władzy oraz dworu, zależność między władcą a możnymi, rozmieszczenie ośrodków władzy, a także wprowadzane prawa. Końcowe podrozdziały rozdziału trzeciego omawiają natomiast geopolityczne położenie, w jakim znalazły się Czechy, Polska i Węgry do końca XII wieku, oraz równie ważne, choć potraktowane lakonicznie, zagadnienie wzajemnych relacji między tymi trzema władztwami (s. 221–238). W kolejnym, czwartym rozdziale Autorzy starają się przedstawić w syntetycznej formie wewnętrzną strukturę oraz prawa, jakim poddawane były struktury społeczne oraz ekonomiczne. W jednym z podrozdziałów tej części, charakteryzującym budowę społeczeństw poszczególnych władztw, Autorzy łączą w jednym miejscu opis i porównanie zróżnicowania społecznego Czech i Polski (s. 258–263). Szkoda, że pozostałe części opracowania (z jednym wyjątkiem) nie zostały ujęte w ten,

- 5 Por. dyskusję: J. Fried, *Otto III. und Boleslaw Chrobry. Das Widmungsbild des Aachener Evangeliums, der „Akt von Gnesen“ und das frühe polnische und ungarische Königtum*, Stuttgart 1989; G. Labuda, *Zjazd Gnieźnieński roku 1000 w oświetleniu ikonograficznym*, „Kwartalnik Historyczny”, 98, 1991, s. 3–18; J. Strzelczyk, *Zjazd gnieźnieński*, Gniezno 2000; R. Michałowski, *Zjazd Gnieźnieński. Religijne przesłanki powstania arcybiskupstwa gnieźnieńskiego*, Wrocław 2005; J. Shapard, *Otto III, Boleslaw Chrobry and the „Happening” at Gniezno, A.D. 1000. Some Possible Implications of Professor Poppe’s Thesis Concerning the Offspring of Anna Porphyrogenita*, w: *Byzantium and East Central Europe*, red. G. Prinzing, M. Salamon, Kraków 2001, s. 49–59; H. Dormier, *Die Renovation Imperii Romanorum und die „Außenpolitik” Otto III. und seiner Berater*, w: *Polen und Deutschland von 1000 Jahren*, red. M. Borgolte, Berlin 2002, s. 163–191.
- 6 Por. P. Urbańczyk, *Trudne początki Polski*, Poznań 2008, s. 97–106.
- 7 B. Krzemińska, D. Třeštík, *Hospodářské základy raně středověkého státu ve střední Evropě. (Čechy, Polsko, Uhry v 10. a 11. století)*, w: *Economic history*, Praha 1978 (= *Ústav československých a světových dějin Československé akademie věd*, 1), s. 149–230.



tak udany, komparatystyczny sposób. Oczywiście w niektórych podrozdziałach Autorzy odwołują się do podobieństw, jakie zaistniały w poszczególnych przypadkach, jednak w większości podrozdziały są samoistnymi, zamkniętymi „pigułkami” wiedzy na wybrany temat (np. s. 304, 308, 313). Ostatni rozdział, w którym cezura czasowa zamyka się na roku około 1200, poświęcony jest powstawaniu struktur organizacji kościelnej oraz kontynuowania, rozpoczętej aktem chrztu, chrystianizacji kolejnych ziem (s. 319–328). Jej przebieg można prześledzić między innymi na podstawie datowania i lokalizacji pochówków, pozwalających na zaobserwowanie zmian, jakie pod wpływem nowej religii zachodziły w rytuałach pogrzebowych między X a XII wiekiem. Źródła historyczne odnoszące się do X i początków XI wieku oraz relikty pierwszych monumentalnych budowli, jakimi były kościoły, są kolejnymi dowodami na rozprzestrzeniające się chrześcijaństwo. Do tej pory we wszystkich najważniejszych ośrodkach władzy zidentyfikowano pozostałości tej podstawowej działalności chrześcijańskiego władcy, jaką było otoczenie opieką duchowieństwa oraz zapewnienie miejsca odprawiania kultu. W ten sposób można odtworzyć powstającą sieć organizacji kościelnej, która w dużym stopniu została nałożona na istniejącą strukturę władztwa w Czechach i na Węgrzech. Jednak w Polsce nastąpiło przesunięcie akcentów. Był to wynik dynamicznie rozwijającej się wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji politycznej, jaka zaistniała w marcu 1000 roku⁸. Oprócz bulli papieskich ustanawiających podstawy niezależnych organizacji kościelnych, dysponujemy również nieco późniejszymi źródłami pisanymi. Dają one obraz rozwijającej się sieci administracji kościelnej, która składała się z coraz mniejszych jednostek, a także powstającego dla niej nowego systemu legislacyjnego. Autorzy opracowania podjęli najlepszą z możliwych decyzji, łącząc w podrozdziale mówiącym o procesie ustanawiania hierarchii kościelnej fakty i przykłady bez dodatkowych podziałów na Czechy, Polskę, Węgry (s. 335–342). Omówiona została najpierw architektura – kościoły biskupie, kaplice książęce, kościoły parafialne oraz opactwa – która powstawała na potrzeby duchowieństwa i nowych wiernych do końca XIII wieku. Przy wybranych przykładach przedstawiono także inspiracje stylowe i formalne, choć nie zawsze z uwzględnieniem aktualnego stanu badań⁹. Szczególną uwagę autorzy poświęcają założeniom monastycznym, opisując je w oddzielnym podrozdziale jako miejsca wyjątkowego znaczenia dla kulturowej zmiany trzech władztw (s. 349–360). Rozdział kończą analizy rytów liturgicznych oraz kultu świętych patronów, omówienie zależności, które zachodziły między władcami a klerem działającym na ich ziemi, oraz stosunków między władcami a papieżem. Ostatni podrozdział jest poświęcony źródłom pisanym jako jednemu z elementów kultury, który pojawił się razem z zaszczepieniem chrześcijaństwa. Opracowanie

MARTA
JASTRZEBSKA
KAMILA
TWARDOWSKA

8 Zob.: J. Strzelczyk, *Zjazd gnieźnieński*, Poznań 2000; R. Michałowski, *Zjazd Gnieźnieński*, s. 219, 260; D.A. Sikorski, *Kościół w czasach Mieszka I i Bolesława Chrobrego*, Poznań 2010, s. 332–486.

9 Nora Berent, opisując fazy romańskich katedr w Egerze, Győr oraz Gyulafehérvár, przedstawiła je jako założenia na „planie benedyktyńskim”. To określenie już dawno tak przez archeologów, jak i historyków sztuki zostało zaliczone do określeń bałamutnych, jak na przykład terminy „Westwerk” lub „architektura benedyktyńska”. Jednak zdarzają się przypadki, i w literaturze węgierskiej, i polskiej, posługiwania się tym terminem. Zob. ostatnio M. Graczyńska, M. Kamińska, *Architektura monastyczna w Polsce do końca XI wieku. Nowe spojrzenie*, w: *Średniowieczna architektura sakralna w Polsce w świetle najnowszych badań*, red. T. Janiak, D. Stryniak, Gniezno 2014, s. 47–66 (tam starsza literatura).

zakończone jest wyborem literatury oraz indeksem. Literaturę dobrano w taki sposób, by jak najpełniej przedstawić zakres badań i podsunąć podstawowe wskazówki. Dużą zaletą jest cezura czasowa, jaką Autorzy przyjęli przy wyborze prac, ponieważ stosunkowo nieliczne z pośród nich zostały wydane przed latami dziewięćdziesiątymi XX wieku.

Publikacja, mimo pewnych braków, jest niezwykle ważna, ponieważ ukazano w niej po raz pierwszy syntetyczny obraz Europy Centralnej od jej chrześcijańskich początków po wiek XIII. Autorzy podjęli się niełatwego zadania ukazania czterech wieków historii ziem Czech, Polski i Węgier od ich powstania jako struktur wczesnopaństwowych po uformowanie się feudalnych organizmów. To najbardziej dynamiczny okres, w czasie którego zostały przewartościowane wszystkie aspekty i elementy społeczne oraz jednostkowe. Analiza historyczna Młodszej Europy na tle Europy Zachodniej pokazuje jej zaskakującą koherentność. Decyzje o istotnych aktach – chrzty, małżeństwa, sojusze – nie dość, że były podejmowane przez władców w podobnych momentach historii ogólnej, to także w tych samych chwilach historii własnej. Jednak bliższe przyjrzenie się poszczególnym procesom historycznym zachodzącym we władztwach i społeczeństwach ujawnia ich wyjątkową heterogeniczność. Efekty decyzji monarchów okazują się za każdym razem odmienne, i w Czechach, i w Polsce, i na Węgrzech, prowadząc z kolei do nowych rozwiązań. Ta właśnie „różnorodna spójność” jest najbardziej charakterystyczną cechą tej części Europy i jej historii. ●